

# Skukam\*, Kahneman i seks

Z okien naszego mieszkania unosi się dym z jaworowych liści. Niezawodny znak, że Skukam leży w fotelu na biegunach, pali i snuje niebezpieczne rozważania. – „Wy, ludzie, jesteście specyficzni. Mówicie jedno, robicie drugie, a myślicie trzecie”. W pokoju pachniał tytoń Douwe Egberts i herbata Darjeeling. Na lunch było jeszcze za wcześnie. – „Mówisz o seksie, narkotykach i rock'n'rollu?”. Skukam mnie zawsze czymś zadziwi. – „A skądże. Mówię o Tatrach, drwałach i Kahnemanie”.



Rezerwat „Cicha Dolina” w słowackich Tatrach. Fot. Radosław Ślusarczyk

Skukam zaśmiał się z mojej herbaty Darjeeling, na którą oszczędzałem dwa miesiące. Nie wiem, jak to wytropił, miałem ją dobrze schowaną w skrytce.

Imię i nazwisko Daniel Kahneman nic mi nie mówiło. To amerykański psycholog izraelskiego pochodzenia, laureat nagrody Nobla w 2002 r. Ten profesor, pracujący na Uniwersytecie w Princeton, udowodnił, że ludzie w określonych sytuacjach postępują sprzecznie z zasadami racjonalnego myślenia.

– „Pamiętasz jak rok temu daliście bodziec do działania dla Słowackiej Inspekcji Środowiska Naturalnego (SIŽP) za naruszenie narodowego rezerwatu przyrody *Uhliszczatka* w Tatrach?”.

Oczywiście, pamiętam to. Państwowe służby leśne zryły w TANAP-ie buldożerami kilkusetmetrowy odcinek gleby i nazwały to „poszerzeniem ścieżki”.

– „No, trochę ponad rok zeszło im na tej inspekcji. Dzisiaj zadecydowali, że leśnego biotopu nie można uszkodzić nawet buldożerami. Stosując tę logikę oczywiste będzie, że nie uszkodzą go nawet cysterny i rakiety”.

– „Mówicie, że kochacie lasy i chronicie swoje narodowe bogactwo, nie jest tak?” – Skukam uśmiechnął się złośliwie.

Przeczuwałem dokąd zmierza. – „Ale oczywiście, gdy kogoś kocham, to nie idę zniszczyć jego ciała buldożerem”.

– „Mówicie jedno, myślicie drugie a gdy nikt wam nie przeszkodzi, robicie trzecie. Wiecie, gdybym tam w rezerwacie chodził po ścieżce, to miejscowy leśniczy od razu by mnie zastrzelił. A kiedy ty wejdziesz do tego rezerwatu, ten sam leśnik błyskawicznie da ci mandat i będziesz miał szczęście, jeśli cię nie pobije karabinem po głowie, tak jak zdarzyło się kiedyś w innym rezerwacie. Buldożery mogą rozryć wszystkie rezerwaty w Tatrach, natomiast ludzie nie będą śmieli zboczyć ze ścieżki. A przecież szkody spowodowane działaniami buldożerów są nieporównywalne! Zakazy wstępu dla normalnych ludzi mają jeden cel – zabronić wam zobaczyć na własne oczy, jaką zgrozę wyrządziły buldożery”.

Za to właśnie, w pewnym sensie, Kahneman dostał nagrodę Nobla. Nie lekceważymy możliwości zaistnienia śmierci podczas wypadków w katastrofie lotniczej albo wskutek pożaru lasu wywołanego uderzeniem pioruna, podobnie jak śmierci z powodu raka spowodowanego paleniem lub zgonu w następstwie jazdy motocyklem. Śmierć powstała w wyniku zniszczenia leśnych biotopów natomiast lekceważymy. W Tatrach lekceważymy szkody wyrządzone przez buldożery, a przeceniamy szkody wyrządzone przez zwykłych turystów.

- „Tu tkwi przyczyna, Skukam, nigdzie indziej. W naszej ewolucji. Psychologowie zajmujący się ewolucją mówią tak samo”.

Typowe ludzkie zachowanie, które powstało w ewolucji to nie negatywne myślenie. Dominuje głównie potrzeba bycia członkiem danej grupy. Nasz mózg nie gromadzi bowiem negatywnych informacji, jest raczej organem zaufania i intuicji. Ale bezkrytyczna wiara w propagowanie ideałów różnych instytucji każe swoim członkom myśleć, że sens tkwi przede wszystkim w dbałości o dobrą kondycję grupy, nie zaś w dochodzeniu do prawdy.

- „Czy także w tym przypadku, za zniszczenie dziedzictwa przyrodniczego w naszym najbardziej znanym parku narodowym, spowodowane przez buldożery, odpowiedzialni są ludzie dążący przede wszystkim do tego, by utrzymać korzystne więzi społeczne?”.

- „Tak, Skukam, myślę, że jest właśnie tak”.

Skukam zaczął wyklepywać resztki tytoniu z fajki. Z ironią uśmiechnął się i przez swoje mocne zęby wycedził: „Czy możliwe jest, że my, głupie psy, niższa klasa gatunku zwierzęcego, która nie przeszła waszej słusznej ewolucji, możemy tego nie zrozumieć?”.

Juraj Lukáč

Tłumaczenie: Anna Patejuk

\* Skukam - półpies - półwilk, którego właścicielem jest Juraj Lukáč

Tekst pochodzi z internetowego bloga, który autor prowadzi pod adresem [jurajlukac.blog.sme.sk](http://jurajlukac.blog.sme.sk) na zaproszenie słowackiego dziennika „SME” ([sme.sk](http://sme.sk)). Przedruk za zgodą redakcji „SME”.